Rok XXXV. Olsztyn, na środę 23. lutego 1921 r. Nr. 44.

Gazeta Olsztyńska

Organ Związku Polaków w Prusach Wschodnich.

„Gazeta Olsztyńska" z dodatkami „Gość Niedzielny" i „Gospodarz" wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Przedpłata wynosi kwartalnie 9 marek.
Ogłoszenia przyjmuje się za opłatą 50 fenigów za miejsce rządka sześćłamowego. — Przy dochodzeniu sądowem należytości wszelkie rabaty upadają.

Ojców mowy, ojców wiary
Brońmy zgodnie młody, stary.

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Drukiem i nakładem: Joanny Pieniężnej.
Redakcja i Administracja w Olsztynie, Mühlenstrasse 2.
Telefon nr. 531.
Listy do redakcji należy adresować:
„GAZETA OLSZTYŃSKA" — ALLENSTEIN, OPR
Redaktor: Ludwik Łydko.

Hydra „Heimatdienst".

Reakcyjny »Der ostdeutsche Heimatdienst« wysłał do rządu w Berlinie bombastyczny telegram protestujący przeciwko rozbrojeniu »Einwohnerwehr« oraz fortec Królewca, Leca i Piławy.

Niewiadomo jakie wrażenie uczyni ta nowa akcja »Heimatdienstu« w Berlinie.

My jednak pozwolimy sobie tymczasem przedstawić tą «organizację« reakcyjną i dla Prus Wschodnich niebezpieczną w jej własnem oświetleniu.

Otóż w sprawozdaniu swojem zamieszczonem w nr. 15 »Ostpreussische Zeitung« pisze »Ostdeutsche Heimatdienst« o swojej działalności dosłownie:

»Der Verkehr mit den Zivil- wie mit den Militerbehörden wickelte sich reibungslos ab. Unsere Organisation wurde von amtlicher Seite allenthalben unterstützt und gefördert. Sie konnte auch ihrerseits durch Mitteilung ihres Materials an die Behörden ihnen wertvolle Fingerzeige geben.

Że ta organizacja uprawiała działalność denuncjatorską i szpiclowską, dowodzi ustęp następujący:

»Der Kampf gegen den Bolschewismus wurde im zweiten Halbjahr weiter fortgesetzt, trat aber, da die im Baltikum stehenden Truppen zunächst noch einen Wall gegen die russische Vernichtungswelle bildeten, zeitweilig hinter der näher liegenden Gefahr einer polnischen Ueberflutung zurück. Zwar hatte die selbständig arbeitende Bezirksstelle Allenstein des Ostdeutschen Heimatdienstens den Hauptstoss der polnischen Agitation abzufangen aber es blieben doch einzelne Teile der Regierungsbezirke Königsberg und Gumbinnen von polnischen Umtrieben nicht frei. Auf den grossen Umschlagplätzen der Provinz, dem Hauptbahnhof Königsberg und dem Bahnhof Korschen wurden von unseren Organen fast ständig als polnische Agenten ansprechende Durchreisende beobachtet. Dem Treiben dieser Leute, die auch in den kerndeutschen Gegenden der Provinz jede Gelegenheit benutzen, um für die polnische Sache zu wirken, traten unsere Gewährsmänner nach Möglichkeit entgegen«.

My Polacy żądamy stanowczo, aby rząd niemiecki w Berlinie i rządowe czynniki w Prusach Wschodnich wyrzekły się wszelkiej łączności i czynności z podobną organizacją.

Żądamy aby rząd jasno oświadczył, że z tą organizacją niema nic wspólnego.

Protestujemy przeciwko temu, aby nas Polaków tutaj szpiegowano. Protestujemy stanowczo przeciwko temu, ażeby »Heimatdienst« rościł sobie pretensyę do kontroli i szpiegowania nas Polaków, aby odgrywał rolę pobocznego rządu.

Ta hydra ulokowała się pomiędzy nami i rządem. Precz z tą hydrą nienawiści i denuncjatorstwa.

(S.)

Z nad Wisły.

Wicepatronat szkolnictwa na Powiślu do Polskich Rodziców.

Głośna praca wyborcza się skończyła; cicha praca nad utrzymaniem i krzewieniem języka polskiego teraz tem raźniej postępować może.

Najważniejszym czynnikiem na tej drodze do zachowania narodowości jest szkoła. Słuszne to słowo: **kto ma młodość, ten ma przyszłość.**

Rodzice! Nauka języka polskiego i religji w języku ojczystym jest wam zagwarantowaną w konstytucji Wejmarskiej. Wszakże waszym obowiązkiem jest, tego żądać, stanowczo żądać, zawsze a zawsze żądać.

Słuszne wasze żądania zbierze Związek Polaków i przedłoży władzy szkolnej; nie przedłoży je już więcej nauczycielom poszczególnych szkół, bo niestety ci nie chcą zrozumić duszy ludu polskiego. Wasze żądania przedstawi Zw. P. rejencji i inspekcji szkolnej, które stoją stanowczo na zasadach konstytucji i wasze życzenia spełnią, tak spełnią, o tym przekonany jest każdy Polak

Rodzice! W 14 szkołach na Powiślu udziela się już nauki polskiego. Prócz tego jest jeszcze 10 nauczycieli, władających polskim językiem, którzy nie uczą po polsku. Ze 6 szkół podpisy rodziców ze żądaniem nauki polskiego są już w ręku wicepatronatu. **Licznie podpisywali nasi rodacy.** Cześć i uznanie im za to! **W reszcie wiosek w najbliższym czasie mężowie zaufania zajmą się zbieraniem podpisów. Rodzice! nie obawiajcie się niczego!**

Rejencja i inspekcja szkolna nie myślą się wam sprzeciwiać.

Jesteście Polakami; chcecie nimi pozostać, to starajcie się o wychowanie waszych dziatek w duchu polskim, to dbajcie, by wasze dzieci **uczyły się religji w języku ojczystym i polskiego czytania i pisania w szkole.**

Rodzice! To wasz święty obowiązek religijny i narodowy.

Spełnijcie go.
Wszyscy do szeregu!
Wszyscy podpisujcie petycję o naukę polskiego.

Wicepatronat szkolnictwa na Powiślu.

Przegląd polityczny.

Polska.

Program polityki polskiej.

Londyn. W rozmowie z przedstawicielem «Timesów» oświadczył minister Sapieha, że Polska jest daleka od uprawiania wojowniczej polityki. Jej zadaniem zawsze było i jest współpracowanie na rzecz pokoju i trwałej równowagi zarówno jej samej jak i całej Europy. W związku z tem Polska trzyma się zdala od wszelkich intryg i podszeptów z jakiejkolwiek strony mogłyby one pochodzić. Pozatem min. Sapieha dał obraz odczuwanych przez Polskę trudności gospodarczych i potrzeb, podkreślając zwłaszcza niedostateczne zaopatrzenie w węgiel i tabor kolejowy.

Stan rokowań pokojowych.

Ryga. Dotychczasowe pertraktacje w sprawie taboru kolejowego przedstawiają się w sposób następujący: bolszewicy gotowi już są oddać Polsce 300 lokomotyw i odpowiednią ilość wagonów osobowych, co w pieniądzach przedstawia sumę 29 miljonów rubli złotem; delegacja polska zaś domaga się taboru kolejowego wartości przeszło 50 miljonów w złocie.

Bolszewicy ciągle liczą na przewroty w Polsce i to jest jeden z powodów przeciągania rokowań przez Joffego. Faktem jest, iż sowjety brały pod uwagę jako termin przewrotu dzień 8. lutego (w którym miał się rozpocząć generalny strajk kolejowy). Obecnie spodziewają się, iż w najbliższem czasie przyjdzie w Polsce do przesilenia gabinetowego, które będzie początkiem zamieszek i chaosu.

Szczerze akcentowane Polski intencje pokojowe tłumaczy delegacja bolszewicka jako wyczerpanie Polski i niezdolności prowadzenia wojny. W sposób zręczny wykorzystują bolszewicy także głosy opinji publicznej naszej, która przesadnie głosi, iż zawarcie pokoju w Rydze warunkuje wynik plebiscytu na Górnym Śląsku na naszą korzyść. Joffe miał zupełnie wyraźnie z ironicznym uśmiechem oświadczyć delegacji polskiej, iż bolszewicy mogliby nawet zakwestjonować postanowienia preliminarjów, bo Polsce trzeba na gwałt pokoju, między innemi ze względu na plebiscyt.

Zwrot własności polskiej od Niemiec.

Wiesbaden. Na skutek przedstawienia budżetu na miesiąc styczeń otrzymał polski komitet rewidykacyjny od komisji niemieckiej w Frankfurcie 26 000 franków i 170 000 marek niemieckich na pokrycie wydatków w styczniu b. r. Biuro komitetu polskiego wysłało 32 nakazy ekspedycyjne na maszyny, ostatecznie identyfikowane. Zwrot ich do kraju nastąpi prawdopodobnie w ciągu kilku tygodni...

W sprawie restytucji koni, zabranych z Polski, Ministerstwo Rolnictwa wydelegowało p. Stolpego.

Warszawa. Komisja odszkodowań przyznała Polsce około 9000 wagonów dla przewozu węgla śląskiego, ponadto wszystkie wagony polskie na Śląsku będą mogły służyć do transportu węgla. Polska otrzyma 350 tysięcy ton węgla śląskiego, który będzie dostarczany wagonami niemieckiemi, oraz 100 tysięcy własnemi.

O przynależność do Polski.

Mieszkańcy miasta Radoszowic, w Ziemi Wileńskiej, położonego w strefie neutralnej nad granicą polsko-rosyjską, zwrócili się do Rządu i Sejmu z prośbą o przyłączenie tego miasta do Polski. Ponadto proszą o interwencję u rządu sowjeckiego w sprawie wypuszczenia na wolność aresztowanych przez bolszewików mieszkańców Radoszowic i wycofania z miasta stojących tam jeszcze wojskowych oddziałów bolszewickich.

Górny Śląsk.

O przekraczanie granic.

Warszawa. Wskutek licznych wypadków bandytyzmu na pograniczu górnośląskiem, służących dla Niemców za pretekst do oskarżania Polaków, Ministerstwo Spraw Wojskowych wydało zarządzenie, uniemożliwiające przekroczenie granicy na terenie plebiscytowym bez porozumienia czynników miarodajnych.

Rozwój agitacji polskiej.

Bytom. W ubiegłą niedzielę odbyły się wiece plebiscytowe w 32 miejscowościach powiatu lublinieckiego. Na wszystkich wiecach przyjęto rezolucje, sprzeciwiające się głosowaniu emigrantów.

W niedzielę oddział górników Z. Z. P. urządził wiec. Słuchaczy zebrało się około 500. Byli i heimattrojerzy. W blisko dwugodzinnej przemowie p. Kubias z Rydzałtów siłą słowa potrafił wywrzeć taki wpływ na słuchaczy, że niektórym heimattrojerom spływały łzy z oczu. Przemowa była tak zręczna i przekonywująca, że wielu zagorzałych hakatystów ze wstydem opuściło salę.

Z agitacji niemieckiej.

W Przelące miał się odbyć przed kilku dniami wiec, który był bardzo nie na rękę heimattrojerom miejscowym. Aby więc nie dopuścić do zebrania proponowali właścicielowi lokalu 6000 mk. by nie odstępował Polakom sali. Właściciel lokalu daniny tej nie przyjął. Widać z tego, że Niemcy rozporządzają wielkiemi kapitałami, jeśli ofiarowują również każdemu po 400 mk., kto się do związku heimattrojów zapisze.

Berlińska „Rote Fahne" ogłaszając dokumenty odnoszące się do ruchu monarchistycznego, podaje także wyjątek listu prof. gimnazjalnego w Zabrzu, Kleiwächtera. Z listu tego wynika, że profesor Kleiwächter dowodzi grupą bojową, złożoną z 600 ludzi, stanowiącą część osławionego Orgeschu. Prof. Kleiwächter jest rezerwowym oficerem pruskim. Władze koalicyjne zajęły się tę sprawą.

„Nowiny Codzienne" zwracają uwagę na fakt, że aby zrobić miejsce emigrantom na czas plebiscytu, Niemcy planują wywieźć 1 200 dzieci z Górnego Śląska do Niemiec — do Saksonji na przeciąg 4 tygodni. (PBP).

Znamienny fakt.

„Nowiny Codzienne" zwracają uwagę na fakt, że od dłuższego już czasu skwapliwie uwijają się na G. Śląsku kupcy żydzi z zagranicznych miejscowości, którzy zasięgają informacyj, gdzie i jakie przedsiębiorstwa w rodzaju handlu, hoteli, realności, łatwo i tanio nabyć będzie można od Niemców. Jest to jeszcze jeden dowód więcej, że szanse Niemców co do plebiscytu są coraz gorsze.

Ziemia Wileńska.

O przejazd wojsk międzynarodowych.

Genewa. Szwajcarska prasa zmieniła stanowisko w sprawie przejazdu wojsk Ligi Narodów przez terytorjum szwajcarskie. Dzienniki wypowiadają zdanie, że wobec zapewnienia Polski, iż pokój preliminarny z rządem sowjeckim zezwala Polsce na objęcie gwarancji co do zupełnej wolności plebiscytu w Wileńszczyźnie, niema powodu do sprzeciwu przeciw transportowi. Wojska te będą użyte dla celów pokojowych, a nie nieprzyjacielskich.

Z polityki wileńskiej.

Wilno. Radio. Żeligowski zamierzał przybyć do Warszawy celem omówienia z ministrami Sapiehą i Sosnkowskim wyników podróży paryskiej. Z powo-

du choroby zastąpi Żeligowskiego p. Prystor, który przywiezie z sobą memorjał, przedstawiający szkodliwość rozdwojenia władzy we Wileńszczyźnie.

Komunikacja z Rosją.

Warszawa. Jak donoszą pisma grodzieńskie, ma się rozpocząć normalna komunikacja między Litwą a Rosją Sowiecką. Przepustki będą wydawane tym, którzy chcą odwiedzić swych krewnych w Rosji. Ci, którzy chcą jechać w innych celach, muszą się starać o specjalne pozwolenia.

Rosja.

Stan oblężenia w Rosji.

Warszawa. Rada komisarzy ludowych ogłosiła stan oblężenia w całej Rosji, gdyż ludność jest wskutek strajków i braku żywności ogromnie wzburzoną. W dniach ostatnich stycznia doszło do krwawych walk na ulicach Moskwy.

Militaryzacja Rosji.

Kopenhaga. Urządzony niedawno spis ludności wykazał dla Moskwy miljon mieszkańców, w tem atoli blisko ćwierć miljona urzędników i żołnierzy czerwonej armji. Każde większe miasto z Rosji sowieckiej posiada wielką załogę dobrze płatnego i żywionego wojska, gdyż ludność stale się burzy z powodu szykan władz i braku żywności. Rząd sowiecki nie zarzucił jeszcze całkiem planów poruszenia z posad ziemi, gdyż tworzy nową wielką, dochodzącą podobno do pół miljona armję konną, z półdzikich plemion Sybiru i Azji Centralnej. Na rzecz tej armji zbiera się w całej Rosji przymusowo pozostałe konie.

Położenie włościan i rolników.

Kopenhaga. Obok licznych frontów Republiki Federacyjnej Sowietów powstał jeszcze jeden front: nędzy włościańskiej, na którym państwo jak najszybciej powinno wystąpić w roli kierownika w niesieniu wszelkiej pomocy ludności wiejskiej. Wśród potrzeb wsi głównie zaznacza się brak aprowizacji i nasion. Gdyby państwo rozporządzało znacznym zapasem nasienia, wystarczałoby zapewnić jego dowóz do miejscowości, które go potrzebują, ale państwo niema zasobów aprowizacyjnych ani nasiennych oraz nie może zaspokoić tych potrzeb wsi drogą zakupów zagranicą. Z takiej sytuacji wyjściem jest tylko celowe wyzyskanie przez mieszkańców wsi, tego, co jest, a stać się to może tylko przy sprawiedliwym rozdziale resztek nasienia i aprowizacji. Trzeba odpowiednio przeprowadzić wewnętrzny podział zapasów aprowizacyjnych i nasiennych, które się posiada.

Zastój w komunikacji.

Moskwa. Z powodu braku opału wstrzymano ruch na wielu liniach kolejowych na Ukrainie: W Petersburgu z braku opału zamknięto najważniejsze fabryki. W Rosji środkowej odczuwać się daje wielki brak artykułów spożywczych, podczas gdy na Syberji zwłaszcza w gubernji tomskiej nagromadzono 18 miljonów pudów zboża. Kilka miljonów pudów zboża nagromadzono również na Kubaniu.

O groby żołnierzy polskich.

Warszawa. W czasie pobytu Polaków w Mińsku pochowano na tamtejszym cmentarzu wiele żołnierzy i obywateli polskich, a na nagrobkach umieszczono napis: Zginął za Ojczyznę, zamordowany przez bolszewików. Obecnie bolszewicy wydali rozkaz, rozkopania tych grobów i wydobycia kości. Przewiezione je w miejsce niewiadome a nagrobki porozbijano.

Ze stosunków rosyjsko-angielskich.

Prasa bolszewicka publikuje notę Cziczerina, wystosowana do Lorda Curzona. W nocie tej zaprzecza Cziczerin, jakoby Rosja miała zaczepne zamiary i wskazuje, że natomiast Anglja popiera ruch antybolszewicki w Bucharze, w Afganistanie i na Kaukazie, że popierała usilnie politykę Wrangla oraz Polskę. W dalszym ciągu proponuje Cziczerin zaniechania antyrosyjskiej działalności ze strony Anglji, w szczególności w rosyjskich republikach kresowych, jakoteż nie mieszanie się do stosunków między Rosją z jednej strony a Japonją, Niemcami, Polską, Rumunją, Węgrami, Czechami, Bułgarją, Grecją i Serbją z drugiej. Nakoniec żąda w swej nocie Cziczerin skreślenia przez Anglję dawnych długów rosyjskich, których Rosja nigdy nie zapłaci.

Związek Polaków w Prusach Wschodnich.

Sekretarjat na Warmję prosi uprzejmie swych współpracowników i mężów zaufania, przybyć przy najbliższej okazji do biura, celem odebrania odpowiednich książek i statutów do zapisywania członków oraz na krótką pogadankę.

Rodacy i Rodaczki zgłaszajcie się licznie do naszych mężów zaufania i dajcie się zapisywać na członków. Tylko silnie i dobrze zorganizowani możemy polepszyć los nasz, bronić praw naszych i osiągnąć równouprawnienie. Dlatego też do pracy, a Bóg sprawiedliwy nam dopomoże.

Zaznaczamy, iż tylko członkowie „Związku Polaków" mają przystęp do naszych biur, i naszych członków tylko bronić możemy w różnych okolicznościach.

Związek Polaków w Prusach Wschodnich.
Sekretarjat na Warmję.
Jan Baczewski.

Ukraina.

Rząd Petlury a Polska.

Kraków. Przedstawiciele rządu Petlury oświadczyli przedstawicielowi »Gońca Krakowskiego«, że sojusz z Polską uważają za podstawę utworzenia niepodległej Ukrainy, której granicę zachodnią ma stanowić rzeka Zbrucz. Porozumienie z Rosją wykluczają. Rada republiki ukraińskiej składa się z przedstawicieli wszystkich partji prócz bolszewików. Pod względem politycznym reprezentują one cały naród ukraiński.

Francja.

Układ francusko-włoski.

Paryż. W najbliższym czasie zawarty ma być układ francusko-włoski, na zasadzie którego Francja dostarczać ma Włochom rocznie 100.000 ton rudy żelaznej i 100.000 ton węgla miesięcznie z zagłębia Saary. Wzamian Włochy zobowiązują się zakupić we Francji najmniej 350 tys. ton żelaza. We Włoszech utworzone ma być konsorcjum na wzór francuskiego komitetu hut żelaznych.

Z ruchu bolszewickiego we Francji.

Paryż. Śledztwo w sprawie spisku komunistycznego we Francji wykazało, że spiskowcy planowali w dniu 1. maja wszcząć rewolucję we Francji, Włoszech i Hiszpanji. Z skonfiskowanej korespondencji wynika, że zamierzali oni opanować w dniu tym poszczególne urzędy lokalno, oraz banki i gmachy publiczne.

Turcja.

Turcja a Włochy.

Berlin. Pisma tutejsze podają z Paryża, iż rząd włoski zamierza poprzeć w Londynie żądania Kemala-Baszy co do rewizji traktatu w Sevres. Chodzi przedewszystkiem o wolną żeglugę na morzu Czarnem i o umiędzynarodowienie portów.

O samodzielność Turcji.

Paryż. Przedstawiciele rządu Angory na konferencji londyńskiej mają żądać rewizji traktatu pokojowego, granic z roku 1913 i zupełnej samodzielności Turcji bez jakiejkolwiek obcej kontroli.

Z polityki tureckiej.

Londyn. Korespondent „United Telegraph" uzyskał wywiad u przywódcy nacjonalistów tureckich Mustafy-Kemala-Baszy, który oświadczył mu, że pokój na Wschodzie mógłby być dawno zawarty, gdyby Anglja swą polityką imperjalistyczna, której dowodem jest traktat w Sevres, nie uszczupliła suwerenności państwa tureckiego na polu gospodarczem, finansowem i politycznem.

Z tego powodu Turcja nie podpisze pokoju, takiego, któryby jej nie zapewniał niepodległości i jedności narodowej. Azja Mniejsza i Tracja są integralnemi częściami państwa tureckiego. Turcja bezwzględnie będzie dążyła do wypędzenia Greków z obszarów państwa tureckiego. Chce jedna żyć z nimi w zgodzie, zaś mniejszościom greckim w Turcji zapewni ona te prawa mniejszości, jakie przewiduje traktat w St. Germain. W sprawie Tracji zachodniej winien być, zdaniem Kemala-Baszy, przeprowadzony plebiscyt na obszarze spornym.

Turcja przyjmie pomoc Ameryki w pracę nad odbudową zastrzega się jednak przeciw wtrącaniu się St. Zjednoczonych do sprawy ormiańskiej, ponieważ sprawa ta została załatwiona pomyślnie przez podpisanie pokoju z Armenją.

Ameryka.

Budowa floty amerykańskiej.

Waszyngton. Po ożywionej debacie w izbie reprezentantów odrzucono wniosek Broocka 124 przeciw 30 głosom. Wniosek ten domagał się, by nie odstępować od przyznanego kredytu 90 miljonów dolarów na budowę floty w r. 1921, aż prezydent Wilson nie zwoła międzynarodowej konferencji w sprawie rozbrojenia.

Z pobytu Paderewskiego w Ameryce.

Nowy York. Paderewski przybył w niedzielę do Nowego Yorku. Witali go poseł Lubomirski, konsul Grotowski, Prezes Wydziału Narodowego p. Smulski i setki ludności polskiej, wznosząc okrzyki radości. Paderewski będzie unikał wszelkich zaproszeń przez poszczególne większe skupienia polskie w Stanach Zjednoczonych. Dnia 22-go b. m. odbędzie się w Pittsburgu Sejm Polski, w którym weźmie udział Paderewski.

Londyn. Z Nowego Jorku donoszą, że w poniedziałek przybył tam z Paryża Paderewski. Na zapytanie dziennikarzy, oświadczył, że nie przybył do Ameryki z żadną misją, lecz, że udaje się do Kalifornji dla wypoczynku i poratowania zdrowia.

BOLESŁAW PRUS. 42

PLACÓWKA.

POWIEŚĆ.

(Ciąg dalszy.)

— Chorobę wyburzą, nie mnie! — krzyknął. — Nie ruszę się ztela, żebym miał paść trupem, żeby mnie na drobne kawałeczki posiekali!... Dawaj śniadanie. Takem się zawiął na te psie krwie, że jeszcze ciebie potrącę, jak mi nie wygodzisz! A ty, Jędrek, zmykaj po Owczarza i wracaj wnet, bo jak zdejmę rzemień...

O tej samej godzinie, we dworze, przez otwory i szczeliny okiennic zajrzało do salonu słońce. Na zrysowaną obcasami podłogę i na ścianę przeciwległą oknom padły smugi białego światła, jaskrawo odbiły się od zwierciadeł, od złoconych gzymsów, od lustru mebli i — rozpierzchły się po ogromnym pokoju. Przy ich blasku płomienie świec i lamp stały się żółte i mętne. Twarze dam pobladły, pod oczyma wystąpiły sine obwódki, z potarganych włosów opadł puder, na zmiętych sukniach ukazały się dziury i strzępy. Ze złotolitych pasów magnateryi wyjrzał szych, bogaty aksamit zamieniał się na wytarty manczester, bobrowe futra na zajęcze skórki, srebrne zbroje na pobieloną blachę. Muzykantom opadły ręce, tancerzom zesztywniały nogi. Wysyszło upojenie, sen zamglił oczy, usta dyszały gorączką. Na środku sali uwijały się już tylko trzy pary, potem dwie, potem — żadna. Wzdłuż ścian zabrakło krzeseł dla pochmurnych mężczyzn; kobiety wachlarzami zasłaniały zmęczone twarze i rozziewane usta.

Wreszcie muzyka umilkła, a ponieważ nikt nie rozmawiał, więc salon zapełniało grobowe milczenie. Swiece gasły, z niektórych lamp wydobywały się gęste dymy.

— Może państwo przejdą na herbatę!... — odezwał się gospodarz schrypniętym głosem.

— Spać... spać... — szeptano.

— Pokoje dla dam i panów są gotowe — dodał gospodarz, usiłując być uprzejmym, pomimo senności i kataru.

Po tych słowach podniosły się z kanap i foteli najprzód najstarsze, potem młode damy i z przeciągłym szelestem poczęły opuszczać salon, owijając się w atłasowe zarzutki i odwracając twarze od okien. Za chwilę w salonie zrobiło się pusto, a w dalszych pokojach gwarno; potem rozległy się na podwórzu głosy męskie, a na górze liczne stąpania, a potem — wszystko ucichło. Muzyka już wyniosła się z alkowy; zostało po niej tylko kilka pulpitów i stary Żyd basista, który spał, przewieiswszy ręce przez korpus swej basetli.

Do salonu brzęcząc podkówkami, wszedł dziedzic. Mętnym wzrokiem spojrzał po ścianach i rzekł, ziewając:

— Pogaś światło, Mateuszu... Otwórz okna... Aaa. Nie widziałeś pani?...

— Jaśnie pani jest w swoim pokoju — odparł stojący w progu lokaj.

Dziedzic zawrócił się i wyszedł. Minął sień, minął pokój jadalny, wreszcie stanął przed drzwiami, znajdującemi się na końcu korytarzyka i zapytał:

— Czy wolno?...

— Proszę — odpowiedział kobiecy głos z pokoju.

Dziedzic wszedł. Na fotelu, obitym pomarańczowym atłasem, siedziała jego żona w stroju Cyganki. Oparła ręce na poręczach, głowę ozdobioną dyademem odrzuciła w tył i zdawała się usypiać.

Dziedzic upadł na drugi fotel i rzekł:

— No, udała się zabawa... Aaa!...

— Bardzo, ładnie — odparł pani, zasłaniając usta rączką.

— Goście powinni być zadowoleni.

— Tak sądzę.

Pan schwilę przedrzemał i znowu odezwał się:

— Wiesz, sprzedałem majątek.

Komu? — spytała pani

— Hirszgoldowi. Dał po dwa tysiące dwieście pięćdziesiąt rubli za włókę. Aaa!...

— Dzięki Bogu, że nareszcie stąd wyjedziemy — odparła pani. — Czy już wszyscy porozchodzili się?

— Już pewnie śpią. Aaa!... No, pocałuj mnie na dobranoc.

— Mam iść do ciebie? Ty mnie pocałuj. Takam zmęczona...

— Ale pocałuj mnie za to, że tak dobrze sprzedałem majątek. Aaa!...

— Więc przyjdź tu.

— Kiedy tak mi się nie chce... Aaa...

— Hirszgold?... Hirszgold?... — szeptała pani. — Ach, już wiem! To jakiś znajomy papy... Pierwszy mazur był prześliczny..

Dziedzic chrapał.

VII.

W tydzień po kostyumowym balu, dziedzic z żoną opuścili wieś, przenosząc się do Warszawy. Miejsce ich zajął pełnomocnik Hirszgolda, piegowaty Żydek, który zamieszkał w małym pokoiku w oficynie, żelazną sztabą zamykał drzwi na noc i sypiał z dwoma rewolwerami pod poduszką, a po całych dniach przeglądał albo pisał rachunki.

Ze dworu część mebli wywieziono za państwem, resztę Hirszgold kazał sprzedać.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Tymczasowe rezultaty wyborów.

(Nieurzędowo).

Olsztyn miasto.

	Do parlamentu	Do sejmu
Nacjonaliści	1872	1948
„Deutsche Volkspartei“	4321	4360
Partja gospodarcza	217	204
Demokraci	414	430
Centrum	5185	5215
Socjaliści większościowi	1002	1025
Niezależni socjaliści	561	610
Komuniści	1667	1686
Polacy	327	255
Nieważne	431	347

Olsztyn wieś.

Miejscowość	Polacy	Centrum	Dt. Nationale	Dt. Volkspartei	Wirtsch. Partei	Demokraci	Socjal. większ.	Niezależni soc.	Komuniści	Nieważne	Sejmik powiatow. Głosy polskie
Bartęg Mały	1	29	16	1	—	—	38	—	—	1	1
Bartółty	30	89	24	3	—	—	114	—	—	11	36
Bartółty Nowe	29	11	15	40	—	6	105	—	3	18	27
Brunswałd	118	114	6	1	—	—	3	—	25	20	117
Buchwałd	63	197	36	26	—	8	21	—	39	11	61
Butryny	150	62	1	3	—	14	44	—	—	24	144
Dajtki	68	77	3	38	—	—	42	2	3	24	66
Derc	—	217	—	16	5	—	95	—	1	5	?
Dorotowo	62	184	8	3	—	—	57	—	—	20	54
Dywity	66	92	25	12	—	—	38	—	16	16	64
Gryźliny	2l6	113	—	7	—	—	—	3	—	28	184
Gady	30	58	20	10	—	—	—	—	—	3	32
Gedajty	37	24	16	—	—	—	83	—	—	10	32
Giławy	91	71	—	6	—	—	26	—	—	6	88
Gietkowo	88	177	7	46	2	1	6	9	—	48	?
Gietrzwałd	161	139	10	5	—	4	62	—	1	22	157
Gotki	55	12	24	3	—	—	—	—	—	5	55
Jondorf	91	79	8	33	—	2	2	1	66	34	88
Jonkowo	20	316	8	7	—	—	14	—	2	18	?
Jedzpark	69	55	17	13	—	—	74	—	—	16	59
Kaborno	90	58	21	27	—	—	51	—	87	14	?
Kaletka Stara	31	3	—	—	—	30	79	—	—	4	31
Kaletka Nowa	54	20	—	3	—	—	24	1	—	7	52
Kokendorf Nowy	3	180	—	33	—	—	10	—	—	9	4
Klebark Duży	22	55	41	4	—	—	20	2	7	10	23
Klebark Mały	6	58	58	—	—	—	23	—	5	7	?
Klucznik	10	14	12	17	—	—	38	—	—	5	11
Kiersztanowo	1	78	16	1	—	—	34	9	—	—	?
Kierszliny	10	43	3	2	—	—	68	—	—	—	71
Kieźliny	18	73	1	18	—	—	18	—	45	5	20
Kramarowo	2	73	2	—	—	—	—	31	—	3	?
Kronowo	115	171	11	5	—	2	17	—	—	3	52
Lamkowo	99	318	—	8	—	1	97	—	—	19	
Leszno	86	10	—	—	—	—	15	—	—	7	83
Lykuzy	23	117	9	30	—	—	3	2	43	14	22
Linowo	10	1	37	1	—	10	32	—	3	1	10
Miodówko	16	26	—	—	—	3	58	—	—	17	16
Marcinkowo Nowe	29	23	—	2	—	8	33	1	—	7	34
Montki	56	117	7	12	—	—	45	—	6	15	59
Naglady	65	52	1	—	—	—	38	—	65	9	?
Naterki	25	16	33	5	—	1	24	—	—	8	21
Nerwik	43	11	4	—	—	—	24	—	—	4	31
Otendorf	13	160	16	21	—	—	105	—	—	5	?
Patryki	45	—	28	17	—	111	32	1	19	9	?
Pluski	127	66	3	—	-	—	32	—	—	13	117
Prole	?	44	—	—	—	—	14	—	50	9	?
Przykop	103	26	1	16	—	—	51	—	—	6	103
Pupki	3	167	3	13	—	—	12	—	—	4	7
Purda	208	6	126	2	--	—	108	—	—	7	?
Ramsowo	37	98	41	23	--	—	130	—	—	17	40
Radykajny	70	19	—	2	--	—	2	—	7	11	24
Ruś	51	84	3	12	--	5	137	31	1	23	48
Róznowo	104	161	4	43	--	—	18	4	—	18	102
Sętal	-	113	6	15	--	—	18	—	—	—	
Spręcowo	92	123	—	2	--	—	10	—	17	12	89
Skajboty	90	1ú2	6	1	--	—	26	?	—	25	?
Siostry	?	132	22	58	--	5	25	11	—	9	?
Stary Sząbork	70	33	9	8	--	—	50	—	—	31	85
St. Wartembark	149	84	2	23	--	1	192	4	—	43	148
Wierckub St.	51	—	7	44	--	3	114	12	95	—	36
Wierckub Nowy	16	59	42	13	--	—	29	12	6	7	
Stawiguda	184	68	20	22	--	—	8	—	—	16	51
Sząwałd	53	42	—	—	--	—	18	—	—	10	11
Sząfałd	38	79	6	7	--	—	55	—	—	29	177
Stękiny	78	208	7	2	--	—	55	—	—	11	?
Tomazskowo	38	33	27	1	--	—	75	—	—	2	38
Tuławki	4	160	4	—	--	6	—	—	24	4	74
Tumianv	3	203	17	—	--	—	86	—	—	6	?
Wadęg	2	41	1	10	--	—	31	—	3	12	
Wołowno	18	43	25	11	--	—	31	5	—	10	17
Woryty	104	89	4	2	--	—	42	3	—	11	?
Wymój	87	26	—	6	--	—	—	—	—	10	79
Zalbki	24	76	—	9	--	—	17	—	3	12	?
Bartęg	36	128	167	-	—	—	—	17	—	41	28
Nikielkowo	34	50	7	29	—	—	12	—	3	4	8
Ubstych	34	--	—	10	30	18	1	83	5	59	17
Gronity	49	1	8	27	—	—	26	—	—	6	49
Węgajty	--	73	26	1	—	—	—	—	—	7	1
Gipsowo	17	152	3	27	—	—	58	46	—	27	8
Wyrandy	18	51	—	14	—	—	19	—	1	9	19
Klewki	4	14	23	-	—	—	31	4	11	6	4
Prajłowo	49	19	25	16	—	—	50	24	—	19	48
Dąbrówka	9	171	11	5	—	2	17	—	—	3	8

Dalsze rezultaty z Prus Wschodnich:

Szczytno (miasto). Nacjonaliści 1392, niemiecka partja lud. 805, demokr. 224, centr. 228, socjal. większ. 172, niezal. socjal. 410, komuniści 592.

Komunikat przemilcza głosy polskie. W Szczytnie oddali kartki polskie do parlamentu, sejmu i sejmu powiat. redaktor »Gazety Olsztyńskiej« p. J. i żona jego, gospodarz B., żona jego, syn i córka. To są głosy, które napewno padły. Gdzie się podziały?

Parlament:

Dąbrówno Polacy 18
Ządzbork (miasto) Polacy 7
Reszel (bez Zyborka) Polacy 694
Nibork (miasto) 1
Ełk (miasto) 1
Ełk (powiat) 36
Królewiec 56
Frydląd (powiat) 1
Malbork 16
Biskupiec 142

Sejm:

Ostród Polacy 7
Dąbrowno 18
Reszel (bez Zyborka) 674

Na Warmii niektóre miejscowości spisały się dobrze. Ostatecznego wyniku tymczasem jeszcze nie mamy.

Z Sztumu donoszą nam, że tam Polacy są najsilniejszą partyą.

Dalszych wiadomości brak, ponieważ telefony zajęte.

Zanim będzie ostateczny urzędowy rezultat znany, upłynie zapewne jeszcze dni kilka.

* * *

Z Dywit donoszą, że ksiądz Schnarbach po nabożeństwie kazał na kazaniu głosować na katolików, »niemieckiej wiary«.

* * *

Wybory w Niemczech.

Wybory w Niemczech przyniosły sukcesy nacyonalistom niemieckim, »Deutsch nationale Volkspartei« i »Deutsche Volkspartei.« Stracili większość socyaldemokratyczna (Mehrheit), demokraci i niezależni socyaliści. Prasa nacyonalistyczna tryumfuje. Nacyonaliści jednakże ostatecznego zwycięstwa nie odnieśli. W parlamencie znajdzie się silna partya lewicowa. Centrum zdaje się będzie języczkiem u wagi. Być jednak może, że w ostatniej chwili zmiana w sytuacyi nastąpi.

* * *

Centrowy „Volksblatt“ o wyborach.

Centrowy »Volksblatt« pisze:

»Jak się rozwiązała sprawa w powiecie Olsztyn wieś, stwierdzić jeszcze w tej chwili nie można. Zdaje się jednak pewnem, że niemieckie zachcianki (Eigenbrödelei) Polakom, którzy uczynili wysiłki nadzwyczajne, (!!) były wodą na ich młyn. Zamęt co do list, skomplikowane wybory i niesłychana agitacja z prawej i z lewej strony licznych wyborców zbałamuciła, odtrąciła, tak iż w domu pozostali. W różnych miejscowościach stwierdzić należy, że nacjonaliści niemieccy swoją polityką hałasu i kampanją oszczerstwa przeciwko centrum dawniejszych wyborców centrowych polskiego (!!) języka (!!) wprost w ręce Polaków wpędzili. Niemczyzna podziękować może czystokrwistym Niemcom za ten podarek. Przychodzi tu na myśl ów słoń w składzie porcelany, gdyż przecież sukcesów pozytywnych niemieccy nacjonaliści podług dotychczasowych doniesień uzyskać nie zdołali. Przyrost głosów polskich w stosunku do plebiscytu w lipcu z. r. jest jednak przez to jeszcze nie zupełnie wyjaśniony. Odczekać należy bliższych wiadomości. Przy wyborach do »Kreistagu« w obwodzie wiejskim olsztyńskim niemieckie listy specjalne oddziaływały katastrofalnie. Liczba nieważnych głosów jest wielką. Naturalnie, że Polacy nieważne i nieoddane głosy sobie doliczać będą i niemiecki terror znowu z zagłębienia wyciągną. Fakt ten pewnym ludziom oczy nareszcie otworzy i przedstawi im korzyść agitacji z motywów czysto egoistycznych“.

A więc »Volksblatt« sam stwierdza, że ma »Zentrumswähler polnischer Zunge! Gdyby zbałamuceni przez centrum Polacy szli z nami, natenczas centrowcom wiele głosów by nie pozostało. Co do agitacyi, toć przecież »Volksblattowi« wiadomo dobrze, że o agitacyi na Mazurach nie było mowy a **na Warmii zebrań wyborczych polskich wcale nie było.** Co do głosów nieważnych i niegłosujących, to może »Volksblatt« ma i racyę. A zresztę zobaczymy. Ostatecznego wyniku jeszcze niema, a więc z naszemi uwagami się wstrzymujemy.

Wybory w Sztumie (miasto).

„Deutsche Volkspartei“	182
Deutschnat. Volkspartei	196
POLACY	422
Centrum	345
Demokraci	174
U. S. P. D.	204
Większość socjal.	154
Związek gospod. niem.	2

Sztum (powiat).

Centrum	2 317
Deutsch Nat.	4 073
Polacy	3 574
Większość socjald.	3 007
U. S. P. D.	1 861
Demokraci	708
Niemiecka partja lud.	577
Związek go[illegible]	76

Wiadomości z bliska i z daleka.

Olsztyn, dnia 22. lutego 1921

— Na marzec zapisywać można gazetę za 3 marki. Prosimy o energiczną agitację. Polskie gazety znajdować się powinny w każdym domu polskim, a nie gazety szwabskie, które z nas szydzą i nas ustawicznie zwalczają.

— **Wybicie 50 fenigówek.** Ministerjum skarbu zażądało od Rady Państwa wybicia nowych 50-fenigówek za 50 miljonów marek. Rada Państwa uchwaliła dopiero 4. listopada wybicie za 50 miljonów marek 50-cio fenigówek aluminjowych. Tymczasem wykazało się, że potrzeba jeszcze większego wybicia, ażeby wyprzeć z obiegu masy papierowych 50-cio fenigówek.

— **Widoki podwyższenia podatku na cukier.** Ministerjum finansów przedłożyło Radzie Państwa projekt przewidujący zmianę ustawy o podatku na cukier, prosząc o możliwie szybkie uchwalenie. Podatek ma odtąd wynosić 100 marek za 100 klg. Ministerjum finansów podwyższając podatek cukrowy o 86 marek liczy się z silną opozycją, co wynika z umotywowania projektu ustawy. Tenże opiewa, iż cena cukru w handlu hurtownym jest siedem razy a w handlu detalicznym trzynaście razy wyższą od ceny przedwojennej, więc stara ustawa podatkowa nie odpowiada tej zwyżce cen. Ministerjum finansów spodziewa się uzyskać tą drogą 1 miljard marek, gdy z obecnej ustawy wpływa tylko 200 miljonów marek.

* **Sztum.** Protokół z zebrania Zjednocz. Zawod. Polskiego, które odbyło się dnia 6. lutego w Sztumie. Porządek dzienny był:

1. Uchwalenie wysłania zastępcy do Schlichtungsausschussu.

Wybrano komisję, która ma postawić odpowiedniego druha za kandydata. Do komisji tej wybrano: dr. Zwiernika, dr. Kowalskiego, Śnierzowskiego, Cieślaka, Woleczka i Kazimierczaka. Proponowano zarazem sekretarza obwodowego Bartscha za kandydata do Schlichtungsausschussu.

2. Zbadanie kasy.

Stwierdzono, że w kasie znajduje się 720,62 mk.

3. a) w dyskusji żądano zniżki znaczków na 30 fenigów tygodniowo.

b) nie wyjaśnione zostało pytanie: Jak postępować z tymi, którzy przez dłuższy czas nie lepili znaczków.

Zwracamy się do wszystkich kierowników, aby nam pomagali w naszej pracy radą a przedewszystkiem czynem. Kiedy zbłądziliśmy w jakim punkcie, dziękujemy za naukę z góry. Zarząd Z. Z. P.

* **Podstolin.** Dnia 9 stycznia r. b. odbyło się przy licznym udziale walne zebranie towarzystwa kobiet chrześcijańskich pod wezwaniem świętej Kingi na Podstolin i okolicę.

Rok pierwszy swego istnienia ma to młode towarzystwo poza sobą, lecz rok pełen zbożnej pracy o obfitych plonach.

Jedno z najpierwszych zadań towarzystwa było założenie ochronki, która się już od kwietnia r. z. najlepszem powodzeniem cieszy.

Umorzony tu dotąd duch narodowy rozbudził się dzięki staraniom towarzystwa na dobre, jak o tem świadczy stale wzrastająca liczba członków, i coraz skwapliwsze uczęszczania na regularnie się odbywające zebrania miesięczne.

Miłemi wieczorkami możnaby te zajmujące pogawędki nazwać, w których to na pierwszym miejscu duch religijny i duch wzajemnej miłości bliźniego nadają charakter prawdziwego towarzystwa katolickiego. Pouczające wykłady, świetlane obrazy, wyjaśnienia współczesnego położenia i najważniejszych zajść szerzą oświatę i budzą obowiązkowość.

Miłe urozmaicenia stanowią występy młodzieży i dziatek z ochronki z deklamacjami i różnemi popisami. I nasze starsze członkinie, nawet sędziwa staruszka blisko 90 lat licząca, biorą z zapałem czynny udział, gdy chodzi o to, aby jakimś okazem ręcznej pracy, własny pomysł swojskiej, domowej sztuki okazać. —

Kilka zabaw, przedstawień i obchodów urządziło towarzystwo w ciągu roku, z których bazar urządzony w październiku staje na pierwszym miejscu. Rezultat jego był nader zadawalniający. Czysty dochód przeznaczono po części na ochronkę, mianowicie na sprawienie dzieciom uciech gwiazdkowych. Dalej ofiarowano 500 marek na czerwony krzyż, resztę zaś przeznaczono na potrzeby towarzystwa, abonowanie czasopism i. z. p.

Słowem: Towarzystwo nasze cieszące się dotąd najozywisszą opieką Bożą, ma wszelki powód robić sobie jaknajlepsze nadzieje przy dalszej pomocy Bożej na przyszłość. Sekretarka.

* **Wystawa oprawy obrazków w Podstolinie:** W ostatnią niedzielę mieliśmy sposobność przekonać się, że nie tylko łowiczanki, krakowianki lub mazurki potrafią własną pracą i własnym pomysłem przyozdobić mieszkanie. — I nasze Podstolinianki okazały pod tym względem dużo zręczności i sprytu. — Dowodem tego była próbna wystawa ramek do obrazków. Od najstarszych kobiet, aż do panienek i dzieci, każde wykonało coś ładnego i gustownego. Także ilość ramek przewyższyła o wiele zapowiedzianą początkowo liczbę. — Palmę pierszeństwa otrzymała nauka z perełek ułożonych delikatnie jak koronka, chociaż i kilka innych ramek dorównywało tej pierwszej, a mianowicie wyszywanie piórkami na suknie, naklejanie opłatków oraz wyklejane ramki w kwiaty na wzór kaszubski. Pozatem było kilka zgrabnie wyszytych jedwabiami i złoconych. Największą jednakowoż ilość tworzyły śliczne i miłe dla polskiego oka ramki wyklejane i wycinane, na których znać było wpływ i naukę ochronki. Odznaczały się te ramki i czystością i akuratnością, a na czele biało-niebieska, dzieło samej kierowniczki.

Właścicielki ramek dumne być mogą ze swej pracy, a inne kobiety, uradowane z tak pięknego wyniku, ochotnie przystały na urządzenie na przyszłą zimę wystawy własnych wyrobów w Podstolinie. Ramki do tego czasu się przechowa, a dużo innych rzeczy przybędzie.

Postanowiono wypróbować swe siły przy nadchodzących świętach wielkanocnych, ażeby zrobić pisanki, czyli malowane i wyklejane jajka.

Nawet osoby dotychczas obojętne zajęły się żywo tą myślą i z pewnością także coś zrobić popróbują. P.

* **Ostród.** Rząd udzieli miastu 8000 mk. zapomogi na powiększenie miejskiego placu dla zabaw, gdy nastąpi zakupno wchodzącego w rachubę kawałka roli.

* **Poznań.** W niedzielę miasto miało niepowszednie widowisko pod postacią 25 tanków. Każdy mógł nietylko oglądać te maszyny, które odegrały tak poważną rolę w czasie wojny światowej, nietylko bacznie obserwować, jak one funkcjonują, łamiąc wszelakie przeszkody, oraz zapory, ale nawet na ochotnika, za odpowiednią opłatą odbyć podróż w tym bądź co bądź niecodziennym wehikule. Czysty zysk jest przeznaczony na cel tak wysoce ważny i aktualny, jakim jest plebiscyt na Górnym Śląsku.

* **Warszawa.** Starostom polecono zestawić listy tych osób, które z powodu uchylenia się od wypełnienia obowiązków służby wojskowej podlegają utracie obywatelstwa.

* **Łódź.** Dnia 10 lutego odbyło się uroczyste odsłonięcie na Placu Wolności tablicy pamiątkowej Rady Miejskiej dla upamiętnienia chwili dojścia wojsk polskich do morza. Na uroczystości byli obecni przedstawiciele władz państwowych, komunalnych i wojskowych.

* **Kalisz.** Pomiędzy Kołem w ziemi kaliskiej a Łodzią na szosie bandyci, uzbrojeni w rewolwery, napadli na wózek, na którym jechało czterech kupców z Koła. Bandyci zrewidowali ich i zrabowali im blisko miljon marek.

* **Opole.** Na stacji przyłapano jeden wagon wybuchowych materjałów, adresowany do sztygara Pacha w Katowicach. Podana była zawartość, jako narzędzia kopalniane. Następnie zatrzymano dwa wagony z materjałem pionierskim, nowe siodła i uprzęż dla koni. Nadawcą jest leutnant Arnet w Głogowiu, odbiorcą park pionierski w Landsdorfie.

Ze świata.

Bunt marynarzy kronsztackich.

Helsingfors. Konflikt między rządem sowjetów a marynarzami w Kronsztadzie zaostrzył się. Rada kronsztadzka sprzeciwiła się wykonaniu rozkazów Trockiego. Marynarze grożą bombardowaniem Piotrogrodu, jeżeli zaaresztowani przez Trockiego ich towarzysze nie zostaną zwolnieni. Okręty Kronsztadu i flota Morza Północnego znajdują się w rękach marynarzy. Piotrogród jest otoczony zaufanemi wojskami bolszewickiemi.

Reorganizacja armji czeskiej.

Praga. »Narodni Politika« donosi, że w najbliższym czasie w armji czeskiej zostanie przeprowadzona gruntowna reorganizacja, przedewszystkiem zaś będzie obniżona znaczna obecnie ilość wojskowych urzędników administracyjnych.

Komisja komunikacyjna w Barcelonie.

Warszawa. Wiceadmirał Zwierkowski udaje się do Barcelony w charakterze rzeczoznawcy z ramienia Rządu polskiego na międzynarodową komisję komunikacyjną, rozpoczynającą tam obrady w dniu 10 marca.

Rządy japońskie w głębokiej Rosji.

Londyn. Z Tokjo donoszą, że japoński minister wojny oświadczył w izbie posłów, że otrzymawszy odpowiednie pełnomocnictwa, władze japońskie objęły zarząd Władywostoku.

Obawa rewolucji w Grecji.

Ateny. Z informacji podanej przez »Patris“ dowiadujemy się, że utrzymanie 100 000 żołnierzy w Azji Mniejszej staje się niemożliwością. Niezadługo będzie zmuszoną Grecja część swego wojska odwołać, aby utrzymać porządek w kraju. Od pewnego czasu występują w Grecji wyraźne objawy zbliżającej się rewolucji.

Japonja a Ameryka.

Berlin. »Vossische Ztg.« donosi z Waszyngtonu, że odpowiedź odmowna rządu japońskiego w sprawie zmniejszenia zbrojeń na morzu wywołała w Ameryce bardzo silne wrażenie.